

POSTANOWIENIE Z DNIA 24 MAJA 2007 R.

I KZP 10/07

Przepis art. 9 ust. 3 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 ze zm.) upoważnia do przyznania biegłemu zwrotu kosztów przejazdu prywatnym samochodem, o ile spełnione są warunki określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej odbywanej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.).

*Przewodniczący: sędzia SN J. Żywolewska-Ławniczak  
(sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: P. Hofmański, W. Płóciennik.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy w sprawie Andrzeja M., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., przez Sąd Okręgowy w Z., postanowieniem z dnia 6 lutego 2007 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„1. Czy określony w art. 9 ust. 3 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 z późn. zm.) – zwrot kosztów przejazdów należnych biegłemu - obejmuje przejazd prywatnym samochodem?;

2. czy wskazanie w art. 12 cyt. dekretu z dnia 26 października 1950 r. ... – na zasady obowiązujące dla sędziów w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym – oznacza, że:

a) przyznanie przez sąd biegłemu kosztów podróży prywatnym samochodem uzależnione jest od wyrażenia uprzedniej zgody przez prezesa właściwego sądu (lub sądu)?;

b) w przypadku braku zgody uprawnionego organu – zakres zaskarżenia przez biegłego postanowienia sądu w przedmiocie przyznania zwrotu kosztów podróży obejmuje przejazd prywatnym samochodem?;

3. czy i jakie przesłanki winien badać organ wskazany w pkt 2 lit. a) przed wyrażeniem zgody na przejazd biegłego prywatnym samochodem?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

## U Z A S A D N I E N I E

Pytania sformułowane w postanowieniu Sądu Okręgowego w Z. związane są z incydentalnym postępowaniem w przedmiocie przyznania należności biegłemu. Biegły Józef C., zamieszkały w R., uczestniczył w dwóch rozprawach – w dniach 10 maja i 9 czerwca 2006 r. – Sądem Rejonowym w T. W dniu 12 czerwca 2006 r. złożył rachunek na kwotę 898,69 zł, w tym 481,28 zł wynagrodzenia za opracowanie opinii i 417,41 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu własnym samochodem do sądu z miejsca zamieszkania w R., występując równocześnie z wnioskiem o wyrażenie zgody na ten przejazd.

Prezes Sądu Rejonowego w T. zarządzeniem z dnia 13 czerwca 2006 r. odmówił zgody na przejazd biegłego własnym samochodem osobowym. Sąd Rejonowy w T., postanowieniem z dnia 14 czerwca 2006 r.

przyznał biegłemu Józefowi C. należność za sporządzenie opinii w kwocie 481,28 zł, odmawiając zwrotu kosztów przejazdu własnym samochodem z miejsca zamieszkania do siedziby sądu.

Biegły zaskarżył to postanowienie i powołując się na ustną akceptację przejazdu własnym samochodem wnosił o zmianę krzywdzącego go rozstrzygnięcia.

Rozpoznając to zażalenie Sąd Okręgowy w Z. powziął wątpliwości wyrażone w przytoczonych na wstępie pytaniach, przedstawionych w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Ustosunkowując się do tych pytań Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały. Powołał się na jednolity pogląd – panujący zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w piśmiennictwie – że wykładni wymagają przepisy rozbieżnie interpretowane w praktyce sądowej lub doktrynie, bądź przepisy o oczywiście wadliwej redakcji lub niejasno sformułowane i wskazał, że pytanie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Z. nie spełnia wymogów wynikających z art. 441 § 1 k.p.k. Sąd ten wprawdzie odwołał się formalnie do „powziętej wątpliwości”, jednakże jej istnienia nie wykazał, nie podjął też nawet próby wykazania rozbieżności w orzecznictwie, czy też piśmiennictwie, związanych z rozpoznawanym środkiem odwoławczym, bądź możliwości alternatywnego odczytania treści wskazanych w pytaniu przepisów.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stanowisko wyrażone przez Prokuratora Prokuratury Krajowej zasługuje na podzielenie.

Przedmiotem rozstrzygnięcia w trybie art. 441 § 1 k.p.k. może być jedynie takie zagadnienie prawne, które „wymaga zasadniczej wykładni ustawy”. W świetle utrwalonej judykatury Sądu Najwyższego wykładni takiej wymagają przepisy, które nastroczają trudności interpretacyjne ze względu na to, że nie są jasno sformułowane, bądź są rozbieżnie interpre-

towane w praktyce sądowej lub doktrynie.

Zadaniem Sądu Najwyższego, działającego w trybie art. 441 § 1 k.p.k., nie jest natomiast udzielanie porad prawnych bądź rozstrzyganie jak należy ocenić zarzuty zgłoszone w środku odwoławczym (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 1993 r., I KZP 14/93, Wok. 1993, nr 11, s. 9-10; z dnia 28 lipca 1994 r., I KZP 18/94, OSNKW 1994, z. 7-8, poz. 49, s. 47 i z dnia 12 marca 1996 r. I KZP 1/96, Wok. 1996, nr 7, s. 20; T Grzegorzcyk: Kodeks Postępowania Karnego, Kraków 2004, s. 1161–1162; R. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 254-300). Tego, jak się wydaje, oczekuje Sąd formułujący pytanie, co potwierdza lektura uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Uzasadnienie to w najmniejszym stopniu nie wykazuje, iżby zarysowały się wątpliwości co do treści przepisu art. 9 ust. 3 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 ze zm.).

Jednoznaczna treść tego przepisu przyznaje biegłemu, powołanemu do czynności poza miejscem zamieszkania – oprócz wynagrodzenia za wykonaną pracę (art. 9 ust. 1) – prawo do diet oraz zwrotu kosztów przejazdów i noclegów, i tak też przepis ten odczytał Sąd Okręgowy w Z.

Przepis art. 12 powołanego wyżej dekretu, równie prawidłowo odczytany przez Sąd Okręgowy w Z., w kwestiach wysokości i zasad przyznawania biegłemu należności określonych w art. 9 ust. 3, odsyła do przepisów regulujących przyznawanie takich należności sędziom pełniącym czynności służbowe poza zwykłym miejscem służbowym.

Sąd Okręgowy poprawnie ustalił, że na mocy sformułowanego w art. 95 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) odesłania do ogólnie obowiązujących przepisów – wysokość i warunki ustalenia należności biegłego z tytułu

kosztów przejazdu reguluje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej odbywanej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.). Przytoczone w uzasadnieniu postanowienia szczegółowe regulacje tego rozporządzenia w sposób jasny i jednoznaczny określają, że zwrot kosztów przejazdu obejmuje cenę biletu określonego przez pracodawcę środka transportu z uwzględnieniem przysługującej pracownikowi ulgi, dopuszczają też możliwość zwrotu kosztów przejazdu samochodem osobowym nie należącym do pracodawcy, jeżeli na wniosek pracownika wyrazi on zgodę na taki przejazd.

W świetle tych regulacji nieuzasadniona, a wręcz zbędna byłaby odpowiedź na pytania zawarte w ust. 1 i 2 pkt a, gdyż treść przytoczonych przepisów jest jednoznaczna – przepis art. 9 ust. 3 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. Nr 49, poz. 445 ze zm.) upoważnia do przyznania biegłemu zwrotu kosztów przejazdu prywatnym samochodem, o ile spełnione są warunki określone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej odbywanej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.).

Ponieważ w analizowanym przypadku biegły nie uzyskał zgody na przejazd własnym samochodem, bez odpowiedzi należało także pozostawić pytania o czas wyrażenia zgody na taki przejazd, jak też o kryteria decydujące o jej udzieleniu (ust. 3), gdyż kwestie te nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Niejasna redakcja pytania w ust. 2 pkt b sugeruje wątpliwość Sądu

Okręgowego co do dopuszczalności zażalenia. To pytanie, zdaniem Sądu Najwyższego, również należało pozostawić bez odpowiedzi.

Pomijając już fakt, że rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności środka odwoławczego powinno w każdym wypadku poprzedzać analizę zasadności sformułowanych w nim zarzutów, należy zauważyć, że uzasadnienie postanowienia nie zawiera żadnej argumentacji pozwalającej poznać tok rozumowania sądu i ocenić przesłanki sygnalizowanej wątpliwości. Można wszelako sądzić, że jest ona rezultatem niepełnego ustalenia granicy między dopuszczalnością a zasadnością środka odwoławczego, którą Sąd Okręgowy winien samodzielnie określić przy właściwym zastosowaniu przepisów regulujących postępowanie odwoławcze, z uwzględnieniem treści poddanego kontroli odwoławczej postanowienia, odmawiającego bieglemu zwrotu kosztów przejazdu.

Rozważywszy powyższe Sąd Najwyższy uznał, że nie ma podstaw do podjęcia uchwały, gdyż nie zachodzi potrzeba i możliwość dokonywania wykładni przepisów, których treść jest jasna i nie budzi wątpliwości (por. L. Morawski: Wykładnia w orzecznictwie sądów, Toruń 2002, s. 63-73).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.